



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Czasowniki momentalne jako komponenty werbalne konstrukcji wyrażających fazę

Author: Karolina Lisczyk-Kubina

Citation style: Lisczyk-Kubina Karolina. (2013). Czasowniki momentalne jako komponenty werbalne konstrukcji wyrażających fazę. W: B. Mitrenga (red.), "Słowo - znaczenie - relacja w języku i w tekście" (S. 15-30). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Czasowniki momentalne jako komponenty werbalne konstrukcji analitycznych wyrażających fazę

Na gruncie kultury, filozofii i nauki wykształcono dwa sposoby konceptualizowania czasu – model cykliczny i liniowy. Model cyklicznego czasu, oparty na obserwacji zjawisk zachodzących w przyrodzie i w życiu człowieka, zakłada, że pewne wydarzenia powtarzają się w określonym następstwie, w której to sekwencji nie można wskazać początku ani końca. W myśl tej koncepcji torem, po którym biegnie czas (konkretny i nieciągły), jest koło. Model liniowego czasu (funkcjonujący obecnie w potocznej świadomości) zakłada z kolei, że wydarzenia mają charakter jednostkowy i niepowtarzalny, a czas – jak mawiał Plotyn – jest „ciągłym dążeniem naprzód”. Zwolennicy tej koncepcji porównują tor, po którym biegnie czas, do linii. Tym, co łączy oba modele, jest możliwość wyznaczania jednostek temporalnych, pozwalających na orientację w czasie.

Na przestrzeni wieków do jednostek czasu zaliczano m.in. zdarzenia klimatyczne, astronomiczne, gospodarcze, społeczno-kulturowe, a począwszy od momentu wynalezienia zegarów w XIII wieku – godziny, minuty i sekundy. Abstrahując od pomiarów dokonywanych za pomocą urządzeń mechanicznych, za najmniejszą jednostkę czasu filozofowie zgodnie określali moment lub chwilę. Interesujące na tym tle wydają się poglądy Thomasa Hobbesa, który zauważył, że we wszystkich odcinkach, na które dzieli się czas, można wskazać dodatkowo trzy części: początkową, środkową i końcową; wyznaczając jakiś konkretny odcinek czasu, wskazuje się jednocześnie jego obydwie granice (POLUS-ROGAŁSKA, 1999: 76–77). Teza Hobbesa jest o tyle istotna, że można upatrywać w niej fundamentów koncepcji fazowego przebiegu zdarzeń, zgodnie z którą czas trwania akcji (stanu, procesu lub działania) można podzielić na (maksymalnie) trzy odcinki, odpowiadające inicjalnej, intraterminalnej oraz finalnej fazie tej akcji.

Na gruncie językoznawstwa terminy *faza* i *fazowość* używane są najczęściej w kontekście badań nad czasownikami, w szczególności nad kategorią semantyczno-słotwórczą *Aktionsart* (dotyczącą rodzajów akcji) bądź

w klasyfikacjach słowotwórczych. Badacze stronią jednak od bezpośredniego definiowania obu terminów, przez co ich znaczenie nierzadko należy wydobyc z kontekstu, w jakim są używane.

Nieliczne definicje fazowości można odnaleźć w pracach slawistów – przykładowo, Wiktor S. Chrakowski uznał, że do fazowych zaliczają się znaczenia tych wszystkich leksemów, które odwołują się do wyrazów *zaczynać*, *przestawać* oraz *trwać*. Badacz zdefiniował przy tym czasownik *przestawać* jako ‘zaczynać nie’ oraz *trwać* jako ‘nie przestawać’, czyli ‘nie zaczynać nie’. Biorąc pod uwagę obie te eksplikacje, Chrakowski stwierdził, że znaczenie czasownika *zaczynać* jest podstawowym komponentem fazowych znaczeń. Wszystkie leksemy fazowe tworzą zatem system, w którym pierwotne i najprostsze okazuje się właśnie znaczenie czasownika *zaczynać* (CHRAKOWSKI, 1987: 153).

Nierzadko jednak u podstaw podejmowanych prób definiowania lub pobieżnego charakteryzowania fazowości leży założenie, że znaczenie bazowego terminu *faza* nie budzi wątpliwości, dlatego może on zostać wykorzystany do wyjaśnienia, czym są leksemy fazowe i fazowość w ogóle. Przykładowo, Dietmar Elyashevich Rosenthal za leksemy fazowe uznał takie czasowniki, które wyrażają jedną z faz akcji – początek, środek lub koniec (ROSENTHAL: Internet), a Jadwiga Stawnicka, analizując konfrontatywnie rosyjskie i polskie dewerbalne modyfikacje fazowe, zdefiniowała je jako te, które odnoszą się do fazy inicjalnej oraz finalnej (STAWNICKA, 2009: 47).

W moich badaniach przyjmuję, że faza to dwustronnie ograniczony przedział czasowy $t(t_1, t_2, \dots, t_n)$, stanowiący jeden z co najmniej dwóch interwałów temporalnych, których łączna długość składa się na czas trwania danej akcji. Rozumiana w ten sposób faza stoi w opozycji do punktu (momentu) T , stanowiącego najmniejszą dającą się wydzielić jednostkę czasu, oraz do *continuum* temporalnego biegnącego od minus nieskończoności do plus nieskończoności, odznaczającego się ciągłością i pozbawionego wewnętrznych podziałów.

Tradycyjnie wyodrębnia się w przebiegu akcji trzy fazy wewnętrzne: inicjalną, intraterminalną oraz finalną (nazywaną również finitywną), lecz temporalna charakterystyka przebiegu akcji może obejmować także dodatkowo dwie fazy zewnętrzne – przedinicjalną, poprzedzającą rozpoczęcie akcji, oraz postterminalną, następującą po jej zakończeniu (por. STAWNICKA, 2005: 440). Na potrzeby niniejszego artykułu koncentruję się jednak wyłącznie na fazach wewnętrznych.

Opierając się na takim rozumieniu fazy, zakładam, że do predykatów fazowych należą te, których znaczenie odnosi się do jakiegoś wycinka całej akcji, dającego się umownie przedstawić na osi czasu w postaci interwału temporalnego o punktowych lub rozmytych granicach (innymi słowy, predykaty fazowe to takie, które wyrażają jedną z faz akcji). Semantyczna

kategoria fazowości obejmuje zatem swym zasięgiem wszystkie predykaty fazowe – leksemy oraz stałe połączenia wyrazowe o znaczeniu fazowym.

Jak wspomniano, fazowość interesowała dotychczas językoznawców głównie w kontekście badań nad kategorią semantyczno-słotwórczą *Aktionsart*, stąd jako jedyne wykładniki fazy wskazywano czasowniki¹. Owe leksemy fazowe (przede wszystkim prefiksalne derywaty dewerbalne) były uwzględniane w różnych klasyfikacjach rodzajów akcji, jednak nie poddawano ich precyzyjnym badaniom semantycznym (zob. np.: BONDARKO, BUŁANIN, 1967; PIERNIKARSKI, 1969; 1972; CZOCHRAŁSKI, 1972; WINOGRADOW, 1972; AWIŁOWA, 1976; HOLVOET, 1986; KĄTNY, 1994; CZARNECKI, 1998; KLIMONOW, 2000; STAWNICKA, 2002; 2009). Co więcej, większość badaczy kategorii *Aktionsart* poddawała analizom jedynie czasowniki prefigowane, co skutkowało tym, że leksemy wyodrębnione jako fazowe nie spełniały podstawowego kryterium nałożonego na fazowość, a mianowicie rozciągłości temporalnej (czasownikowych sygnałów fazowości należy bowiem szukać wyłącznie wśród form niedokonanych). W efekcie fazowość leksemów sprowadzano najczęściej do oznaczania przez nie punktów na osi czasu – początku i końca przedziału temporalnego o długości równej czasowi trwania jakiejś akcji.

Mając na uwadze możliwość wyrażania informacji o fazie za pomocą różnych środków językowych, wyróżniam następujące wykładniki kategorii fazowości:

1. **Czasowniki prymarnie fazowe** (niepełnoznaczące czasowniki, oznaczające fazę akcji wyrażanej przez łączące się z nimi rzeczowniki lub bezokoliczniki):
 - 1.1. **inicjalne**: *zaczynać (się)* wraz z bliskoznacznikami, m.in. *rozpocząć (się)*, *począć (się)*, *zapoczątkowywać*, *inaugurować*, *inicjować*, *wszczynać*, *startować*;
 - 1.2. **intraterminalny**: *kontynuować*;
 - 1.3. **finalne**: *kończyć (się)* wraz z bliskoznacznikami, m.in. *zakończyć*, *dokończyć*, *finiszować*, *finalizować*.
2. Derywaty czasowników prymarnie fazowych:
 - 2.1. **rzeczowniki fazowe**: *początek*, *inauguracja*, *inicjacja*, *rozpoczęcie*, *start*, *zaczątek*; *koniec*, *dokończenie*, *finalizacja*, *finał*, *finisz*, *końcówka*, *kres*, *schyłek*, *zakończenie*;
 - 2.2. **przymiotniki fazowe**: *początkowy*, *inauguracyjny*, *inicjalny*, *zaczątkowy*; *końcowy*, *finałowy*, *finiszowy*.

¹ Wyjątek stanowią tu analizy T. Czarneckiego (CZARNECKI, 1998), który – ze względu na przyjętą perspektywę badawczą – uwzględnił w swej typologii nie tylko czasowniki (prefiksalne i bezprefiksalne, w obu aspektach), lecz także określniki temporalne, które mogą wyrażać fazę.

3. **Czasowniki wtórnie fazowe** (pełnoznaczne czasowniki, w których znaczeniu zawiera się sem fazy):

3.1. **prefiksalne:**

3.1.1. **inicjalne** – z prefiksami: **za-**, np. *zakorzeniać się, zarumieniać się, zasypiać*; **nad-**, np. *nadgniwać, nadpalać się, nadpękać*; **roz-**, np. *rozkochiwać się, rozniecać, rozpogadzać się*;

3.1.2. **intraterminalne** – z prefiksami: **prze-**, np. *przeczekiwać, przepłakiwać, przesiadywać*; **po-**, np. *poklaskać, pospać, poszumić*;

3.1.3. **finalne** – z prefiksami: **do-**, np. *doczytywać, dosuszać, dożywać*; **prze-**, np. *przebrzmiewać, przekwitać, przemijać*; rzadziej **wy-**, np. *wybrzmiewać, wygasać*;

3.2. **bezprefiksalne:** np. *dojrzewać, kwitnąć, rosnąć; świtać, zmierzchać; gasnąć; budzić się; rodzić się, ginąć, konać, umierać*.

4. **Analityzmy werbo-nominalne sygnalizujące fazę**, zawierające w funkcji werbalizatora czasowniki:

4.1. czynnościowe – głównie czasowniki ruchu;

4.2. procesualne;

4.3. momentalne.

5. **Fazowe określniki czasu:** np. *początkowo, na początku, z początku, na końcu, finalnie; najpierw, na wstępie, na ostatek, ostatecznie, na odchodnym*.

Wśród wymienionych wykładników fazy na uwagę zasługują najmniej zbadane w tym kontekście analityzmy werbo-nominalne (AWN)². Czasowniki prymarnie pełnoznaczne pełnią w nich funkcję werbalizatora i podlegają desemantyzacji lub neosemantyzacji, ujmując znaczenie wnoszone przez predykat imienny w sposób mniej lub bardziej skonwencjonalizowany (JęDRZEJKO, red., 1998: 39). Z rozległego zbioru AWN można wydzieleć takie, które wyrażają lub implikują czasowy przebieg akcji. Warto przy tym zauważyć, że fazowość często stanowi w konstrukcjach omawianego typu jeden z kilku składników znaczenia globalnego – wtórne werbalizatory wnoszą bowiem pewne naddatki semantyczne (określane przez autorów *Słownika polskich zwrotów werbo-nominalnych* jako parametry semantyczne).

O ile logiczne wydaje się profilowanie fazy przez AWN, których komponentem werbalnym są czasowniki ruchu (oznaczanie faz akcji oparte jest tu na metaforycznym porównaniu sposobu upływu czasu do pokonywania drogi w przestrzeni) lub czasowniki procesualne (wyrażające fazę również jako pełnoznaczne czasowniki), o tyle analityzmy z czasownikami

² Zgodnie z propozycją E. Jędrzejko, używając terminu *analityzmy werbo-nominalne*, będę mieć na myśli konstrukcje: „[...] zawierające osobliwy czasownik synsemantyczny (V_{fin}^{synsem}) oraz nominalizowany wykładnik właściwej treści predykatywnej w formie gramatycznej rządzonej przez verbum (Nom_c^{pred}). Składnik werbalny decyduje o funkcji składniowej całej syntagmy i jej właściwościach formalnych. [...] O znaczeniu całej peryfrazy decyduje składnik imienny” (JęDRZEJKO, 1992: 51–52).

momentalnymi w funkcji werbalizatora wyraźnie odróżniają się od reszty. Czasowniki te – rozpatrywane jako pełnoznaczne – nie spełniają warunków nałożonych na czasowniki fazowe, są bowiem dokonane i oznaczają akcje, których trwania nie da się przedstawić w postaci przedziału temporalnego³. Mówiąc o fazie inicjalnej oraz finalnej (w odniesieniu do AWN z czasownikami momentalnymi), należy zatem mieć na myśli *momentalną inicjalność* i *momentalną finalność*, a zatem rozpoczęcie lub zakończenie akcji o charakterze punktowym, przy czym ów punkt na osi czasu jest częścią przedziału temporalnego odpowiadającego długości trwania fazy (inicjalnej lub finalnej).

W dalszej części prezentuję wykaz konstrukcji werbo-nominalnych, w których funkcję werbalizatora pełnią czasowniki momentalne. Dziełę je, uwzględniając fazę, typ konstrukcji (agentywne/nieagentywne) oraz zestaw parametrów semantycznych przysługujący poszczególnym grupom analizy. Ponieważ wszystkim wymienionym analizom można przypisać parametr momentalności, pomijam go w opisie.

Sporządzony wykaz obejmuje najczęściej używane analizy zawierające czasowniki momentalne i zapewne nie stanowi listy kompletnej.

Faza inicjalna

Konstrukcje o strukturze grupy werbalnej

1. inicjalność + gwałtowność + demonstratywność
 - **buchnąć** płaczem, śmiechem
 - **ekspłodować** gniewem, radością, szczęściem, wesołością
 - **wybuchnąć** entuzjazmem, gniewem, złością; krzykiem, płaczem, śmiechem
2. inicjalność + gwałtowność + intensywność
 - **zapalić się** gniewem
 - **zapałać** gniewem, miłością, sympatią; chęcią, żądzą
 - **zapłonąć** gniewem, miłością, radością
 - **zawrzeć** gniewem
3. inicjalność + intensywność + kauzatywność
 - **wznieść** bunt, kłótnię, powstanie, zamieszki; panikę
4. inicjalność + gwałtowność + totalność
 - **popaść** w apatię, w depresję, w euforię, w histerię, w obłąd, w panikę, w paranoję, w pychę, w rozpacz, w samouwielbienie, w samozachwyt, w szaleństwo, w szal, w zadumę; w przesadę, w skrajność; w alkoholo-

³ Por. definicję czynności momentalnej ze Słownika terminologii językoznawczej: „Czynność punktualna (lub momentalna) jest to czynność trwająca krótki moment (punkt w ciągu czasowym), np. *klęknąć*, w przeciwieństwie do czynności ciągłej, czyli duratywnej, np. *klęczeć*, i czynności powtarzającej się wielokrotnie, czyli iteratywnej, np. *klękać*” (GOŁĄB, HEINZ, POLAŃSKI, 1968: 475).

lizm, w anoreksję; w biedę, w chorobę, w nędzę, w niedostatek, w niełaszkę, w ruinę

- **wpaść w amok**, w depresję, w euforię, w furję, w gniew, w histerię, w panikę, w popłoch, w rozpacz, w szal, we wściekłość, w zachwyty, w zadumę, w złość; w jakiś nastrój; w alkoholizm, w nałóg

Konstrukcje o strukturze związku głównego

1. inicjalność

- **zaległa się** (w kimś/w czyimś sercu) nadzieja, zazdrość; **zaległo się** zwątpienie

2. inicjalność + gwałtowność

- **porwał** (kogoś) gniew, żal; **porwała** (kogoś) wściekłość, złość
- **spadł** (na kogoś) obowiązek; **spadła** (na kogoś) odpowiedzialność; **spadło** (na kogoś) nieszczęście

3. inicjalność + gwałtowność + demonstratywność/totalność

- **wybuchł** bunt, konflikt, kryzys, skandal, spór, strajk, stan wojenny; **wybuchła** afera, awantura, bójka, epidemia, kłótnia, panika, rewolucja, strzelanina, walka, wojna; miłość, złość; **wybuchło** powstanie, **wybuchły** rozruchy, zamieszki

4. inicjalność + totalność

- **owładnął** (kimś) strach; **owładnęła** (kimś) ciekawość
- **zawładnęła** (kimś) rozpacz, żaloba; **zawładnęło** (kimś) uczucie

Faza finalna

Konstrukcje o strukturze związku głównego

1. terminatywność

- **stanął** remont; **stanęła** budowa, praca, robota
- **zniknął** niepokój, strach; kłopot, problem; **znikła** choroba, złość; **znikło** napięcie; **znikły** wątpliwości

2. terminatywność + gwałtowność

- **prysnął** czar, miraż, nastrój, optymizm, sen, spokój; **prysła** obawa; **prysło** szczęście; **prysły** marzenia, złudzenia
- **runął** komunizm, mit; **runęły** marzenia
- **upadł** komunizm, socjalizm; **upadła** komuna; **upadło** powstanie

Wymienione grupy analizyzmów wymagają krótkiego omówienia ze względu na przysługujące im parametry semantyczne oraz mechanizm metaforyzacji, na mocy której wymienione AWN są nośnikami znaczenia fazowego.

AWN z werbalizatorami *buchnąć*, *ekspłodować* i *wybuchnąć* zostały przypisane parametry: inicjalności, gwałtowności i demonstratywności. Gwałtowność jest składnikiem znaczenia wszystkich trzech czasowników w użyciu prymarnym (*buchnąć*, *ekspłodować* i *wybuchnąć*), o czym świadczą eksplikacje leksykograficzne (por. np. *buchnąć* ‘rozprzestrzenić

się w sposób gwałtowny, zwracający uwagę', *ekspłodować* 'rozerwać się, pęknąć, wydając silny odgłos na skutek zajścia gwałtownej reakcji chemicznej, zwiększonego ciśnienia'⁴). Parametr ten zostaje więc bezpośrednio przeniesiony do znaczenia wtórnego, czego dowodzi łączliwość analityzmów zawierających wymienione czasowniki z odpowiednimi przyśłówkami, m.in.:

- **gwałtownie**, np. *Taiji zaś spojrział najpierw na swojego kolegę po czym na koleżankę i gwałtownie wybuchł śmiechem.*⁵
- **nagle**, np. *Otóż miałam sesję terapeutyczną z pewną młodą kobietą, rozmawiałyśmy o jej dojrzwaniu, gdy ona nagle wybuchła płaczem, wręcz szlochem; to było niesłychanie mocne, jakby rozpętała się burza.*
- **raptownie**, np. *Raptownie wybuchłem może zbyt głośnym śmiechem, nie-dorzecznym.*
- **niespodziewanie**, np. *Pod koniec nocnego show angielskiej telewizji Christie niespodziewanie wybuchł płaczem. – Nie mogę tak dłużej! Nigdy więcej nie włożę sportowego stroju – krzyknął!*

Trzeci parametr – demonstratywność – oznacza okazywanie czegoś na zewnątrz, publicznie. W odniesieniu do znaczenia prymarnego omawianych czasowników nie jest on najistotniejszy – eksplozja lub wybuch ujawniają się na zewnątrz, jednak nie poprzedza ich etap wcześniejszego ukrycia; najważniejszym składnikiem znaczenia jest gwałtowność akcji. Inaczej w przypadku analityzmów, w których funkcję predyktorów pełnią rzeczowniki oznaczające stany emocjonalne. Eksplozji lub wybuchowi jakiegoś uczucia towarzyszy bowiem na równi gwałtowność oraz ujawnienie stanu emocjonalnego (por. nieakceptowalne **Jan eksplozował gniewem, ale nie dał tego po sobie poznać.*). Oznacza to, że jakieś emocje były wcześniej tłumione, a owa eksplozja lub wybuch dają jedynie ich wyraz (por. **Jan był smutny, aż nagle wybuchnął śmiechem.* oraz *Janowi chciało się śmiać, aż nie wytrzymał i wybuchnął śmiechem.*).

Fazę inicjalną, wyrażaną za pomocą konstrukcji analitycznych z omawianymi trzema czasownikami, należy zatem rozumieć jako pierwszy etap okazywania jakiegoś stanu emocjonalnego, a nie jego trwania w ogóle, przy czym początek owej demonstracji uczuć (nawet jeśli trwa krótko) ma charakter gwałtowny i momentalny (w czym przejawia się prymarna momentalność czasowników *buchnąć*, *ekspłodować* i *wybuchnąć*). Istotnym założeniem jest dłuższe trwanie stanu emocjonalnego oznaczane- go przez AWN (por. nieakceptowalne **Jan na moment wybuchnął gniewem.*,

⁴ Wszystkie przytaczane w artykule definicje leksykograficzne zostały zaczerpnięte z *Uniwersalnego słownika języka polskiego* (USJP) pod red. S. Dubisza (DUBISZ, red., 2003). Podkreśl. – K.L.K.

⁵ Wszystkie cytaty zostały wyekscerpowane z Narodowego Korpusu Języka Polskiego, wersja 2; 500M segmentów.

**Jan wybuchnął gniewem i w następnej chwili był już spokojny.*). Duratywność akcji jest bowiem warunkiem koniecznym do tego, aby móc dokonywać jej wewnętrznych podziałów na fazy.

Czasownik *wybuchnąć* jest werbalizatorem nie tylko w konstrukcjach agentywnych, lecz także nieagentywnych, o strukturze związku głównego, gdzie pełni funkcję orzeczenia gramatycznego. Tworzy wówczas połączenia z rzeczownikami oznaczającymi negatywne wydarzenia, obejmujące dużą grupę osób, oraz – rzadziej – z nazwami uczuć.

Demonstratywność, jako jeden ze składników znaczenia czasownika *wybuchnąć*, przysługuje połączeniom z nazwami uczuć i oznacza – podobnie jak poprzednio – ujawnienie emocji. W konstrukcjach z nazwami negatywnych zdarzeń parametr demonstratywności należałoby zastąpić cechą totalności, wskazującą na wszechogarniający charakter jakiegoś zdarzenia. Także i tę cechę można wywieść ze znaczenia prymarnego – wybuch np. bomby oznacza jej rozerwanie w różnych kierunkach w przestrzeni; zasięg wybuchu obejmuje więc także przestrzeń znacznie oddaloną od samego centrum zdarzenia. W wyniku metaforyzacji sposób, w jaki następuje wybuch bomby, zostaje przeniesiony na sposób, w jaki rozpoczyna się wojna, powstanie itp. W odróżnieniu od znaczenia prymarnego wybuch stanowi tu początek akcji długotrwałej (duratywności), należy zatem mówić w tym wypadku o momentalnym początku inicjalnej fazy takich akcji (o momentalnej inicjalności).

Na koniec warto zauważyć, że w wyniku procesu metaforyzacji uczucia oraz negatywne zdarzenia o szerokim zasięgu społecznym konceptualizowane są jako coś wybuchowego (UCZUCIA to ŁADUNEK WYBUCHOWY/ BOMBA, POCZĄTEK WOJNY/STRAJKU/ZAMIESZEK/... jest jak WYBUCH/ BOMBA), a przez to również niebezpiecznego. Ze względu na takie zestawienie, gwałtowne pojawienie się uczuć lub zdarzeń jest oceniane negatywnie, stanowi bowiem naruszenie istniejącego stanu rzeczy.

Kolejna grupa leksemów – *zapalić się, zapalać, zapłonąć i zawrzeć* – to czasowniki, które w konstrukcjach analitycznych odznaczają się parametrami inicjalności, gwałtowności i intensywności. W znaczeniu prymarnym pierwsze trzy czasowniki odnoszą się do ognia, płomienia, czwartym oznacza zagotowanie się wody. Tym, co łączy je wszystkie, jest zatem oznaczanie akcji, której towarzyszy wysoka temperatura. Owo natężenie (intensywność) zostaje przeniesione do znaczenia całych AWN, w których funkcję predykatora pełnią wyłącznie rzeczowniki nazywające wybrane emocje. Warto zauważyć, że parametr intensywności przysługuje zarówno emocjom, jak i sposobowi ich inicjowania. Dowodzi tego fakt, że czasowniki te nie łączą się z nazwami uczuć, których intensywność nie jest stopniowalna (por. **zapalać skrucą, *zapłonąć podziwem*). O gwałtowności akcji wyrażanej przez analityzmy świadczy natomiast ich łączliwość z przysłówkami:

- **gwałtownie**, np. *Nie chciał jednak okazać złości, którą gwałtownie zapłonął, więc z trudem panując nad sobą, rzekł półszeptem [...]*.
- **nagle**, np. *Wzrok jego przypadkowo otarł się o wejście do jaskini i nagle zapłonął gwałtowną radością.*

Analizy z czasownikami *zapalić się*, *zapałać*, *zapłonąć* i *zawrzeć* wyrażają inicjalność momentalną, wskazują bowiem natychmiastowy początek akcji duratywnej, którą jest trwanie jakiegoś stanu emocjonalnego. Takie wyrażanie początku akcji pozwala wnioskować o sposobie konceptualizowania intensywnych uczuć – UCZUCIE (GNIEW/MIŁOŚĆ/...) to OGIEŃ.

Z metaforą ognia związane jest także wyrażanie fazy inicjalnej za pomocą czasownika *wzniecić*. W przeciwieństwie do dotychczas omówionych, czasownik ten pełni funkcję werbalizatora w konstrukcjach analitycznych odznaczających się parametrem kauzatywności (obok inicjalności i intensywności), który zostaje przeniesiony ze znaczenia prymarnego (por. eksplikację z USJP: *wzniecić* 'spowodować powstanie ognia, światła' [podkreśl. – K.L.K.]).

Konstrukcje analityczne z czasownikiem *wzniecić* oznaczają spowodowany przez kogoś początek zdarzenia o szerokim zasięgu społecznym, zwykle ocenianego jako groźne (por. *wzniecić bunt, kłótnię, powstanie, zamieszki; panikę*). Zdarzenia, nazywane przez rzeczowniki pełniące funkcję predykatora, wszczywane są przez ograniczoną liczebnie grupę sprawców, jednak ich przebieg obejmuje dużą liczbę uczestników. Zależność tę oddaje metafora ognia, pożaru, wzniecanego od iskry, a zatem inicjowanego z niewielką, lecz szybko zwiększającą się intensywnością.

Warto zauważyć, że rzeczowniki, które stanowią komponent nominalny analizów z werbalizatorem *wzniecić*, tworzą także konstrukcje z omówionym wcześniej czasownikiem *wybuchnąć*. Inny jest jednak sposób profilowania tego samego zdarzenia. Połączenie *wybuchły zamieszki* informuje o ich nagłym, gwałtownym pojawieniu się; konstrukcja *któs wzniecił zamieszki* wskazuje natomiast ich sprawcę oraz narastającą intensywność przebiegu tego zdarzenia. Analizy *wybuchły zamieszki* i *któs wzniecił zamieszki* nie są zatem dokładnymi synonimami, choć niewątpliwie obydwa oznaczają inicjalną momentalność zdarzenia, o którym mowa.

Kolejne dwa czasowniki momentalne – *popaść* i *wpaść* – wywodzą się z tego samego rdzenia. Czasownik *wpaść* prymarnie funkcjonuje jako pełnoznacznik i wskazuje trafiać do wnętrza czegoś w wyniku padania, natomiast czasownik *popaść* obligatoryjnie łączy się z przyimkiem *w*, tworząc konstrukcje fazowe z rzeczownikami nazywającymi stany emocjonalne lub fizyczne oraz stany umysłu. Są to konstrukcje synonimiczne z analizami fazowymi z czasownikiem *wpaść*, dlatego włączam je w obszar rozważań.

AWN z obydwojema werbalizatorami przysługują parametry inicjalności, gwałtowności i totalności. Inicjowanie orzekanych przez nie sta-

nów w sposób gwałtowny nie wynika z samego znaczenia czasownika *wpaść* użytego prymarnie. O ile bowiem wpadanie, rozumiane jako akcja mająca miejsce w przestrzeni fizycznej, może przebiegać zarówno spokojnie, jak i gwałtownie (por. [...] *piłka przeleciała nad murem i spokojnie wpadła do rąk Grzybka., Szła ulicą Bytomską, kiedy nagle wpadła do dziury w jezdni.* [podkreśl. – K.L.K.]), o tyle w odniesieniu do stanów psychicznych, fizycznych lub umysłowych następuje ono zawsze w sposób nagły, gwałtowny (por. nieakceptowalne **Spokojnie/powoli/łagodnie wpadła w depresję.*).

Parametr totalności z kolei, oznaczający bardzo silne, wszechogarniające doświadczenie jakichś stanów, związany jest ze sposobem ich konceptualizowania jako pojemnika, do którego wnętrza całkowicie się wpada (metafora UCZUCIE/STAN FIZYCZNY/STAN UMYŚŁU/NAŁÓG/... TO POJEMNIK).

W grupie analityzmów inicjalnych zawierających czasowniki momentalne znajdują się także takie, które przyjmują strukturę związku głównego. Poza analityzmami z czasownikiem *wybuchnąć*, należy tu wskazać trzy inne grupy, wyróżnione ze względu na przysługujące im parametry semantyczne.

Czasowniki *porwać* i *spaść* pełnią funkcję werablizatorów w konstrukcjach odznaczających się – poza inicjalnością – parametrem gwałtowności. Cecha ta jest właściwa kodowemu znaczeniu czasownika *porwać*, zatem została ona bezpośrednio przeniesiona do znaczenia konstrukcji analitycznej. Inaczej w wypadku czasownika *spaść*, gdzie gwałtowność – podobnie jak dla czasownika *wpaść* – nie jest parametrem semantycznym wyróżnionym dla użycia prototypowego (spadanie w przestrzeni może, ale nie musi być gwałtowne).

Czasownik *porwać* tworzy analityzmy fazowe w połączeniu z rzeczownikami nazywającymi uczucia. Podobnie jak wcześniej są one zatem konceptualizowane jako istoty żywe, które wbrew czyjejś woli chwytają, wprowadzają kogoś, a przez to mają nad kimś całkowitą kontrolę. Taki sposób inicjowania stanów emocjonalnych oceniany jest negatywnie.

Czasownik *spaść* łączy się natomiast z nazwami zdarzeń, które zobowiązują kogoś do jakiegoś zachowania. Brak tu konstrukcji z rzeczownikami oznaczającymi zdarzenia pozytywne, przyjemne, zatem i ten czasownik oznacza momentalną inicjalność akcji ocenianych negatywnie. Zestawiając prymarne znaczenie czasownika *spaść* ze znaczeniem analityzmów, których jest częścią, można dostrzec sposób konceptualizowania nieprzyjemnych zdarzeń lub zobowiązań jako coś, co przygniata kogoś z dużą siłą, jako ciężar (metafora ZOBOWIĄZANIE TO CIĘŻAR, NIESZCZĘŚLIWE ZDARZENIE TO CIĘŻAR).

Czasowniki *porwać* i *spaść*, rozpatrywane jako werbalizatory wyrażające inicjalność, są do siebie podobne jedynie ze względu na parametry

semantyczne. Predyktorami owych konstrukcji są rzeczowniki z różnych klas semantycznych, różny jest także sposób konceptualizowania wyrażanej inicjalności.

Kolejne dwa czasowniki – *owładnąć* i *zawładnąć* – są pokrewne słowotwórczo i pozostają względem siebie w relacji synonimii. Parametry inicjalności i totalności przysługują zarówno owym czasownikom użytym dosłownie, jak i konstrukcjom analitycznym, w których pełnią funkcję werbalizatorów. Sposób wyrażenia początku jakiegoś stanu emocjonalnego, który całkowicie kogoś ogarnia, przenika, stanowi bowiem wynik metaforyzacji znaczenia prymarnego, definiowanego jako objęcie władzy, panowania nad czymś. Uczucia konceptualizowane są tu zatem jako istoty żywe, mające nad kimś władzę (stąd metafora konceptualna *UCZUCIE* to *WŁADCA*). Ze znaczenia prymarnego zostaje przeniesiona do konstrukcji analitycznych także momentalność – analityzmy z omawianymi czasownikami wyrażają bowiem inicjalną momentalność (por. zdania *W tym momencie zawładnęło mną uczucie głębokiego niepokoju, pod wpływem którego kurczy się żołądek.*, *Strach bardzo szybko zawładnął Hildegard: jej ciałem, duszą, nawet wspomnieniami.*).

W klasie czasowników momentalnych można wyróżnić także takie, które pełnią funkcję werbalizatorów w analityzmach wyrażających finalną fazę akcji. Są one komponentami konstrukcji o strukturze związku głównego, tworzonych znacznie rzadziej niż konstrukcje oznaczające fazę inicjalną.

Analityzmy z czasownikiem *stanąć* łączą się z nazwami zdarzeń i wyrażają akcje, które zostały w sposób nagły (momentalny) przerwane. Akcje te mogą, lecz nie muszą być kontynuowane, por.:

- Pytanie do prezydenta: – Dlaczego *stanęły prace* drogowe przy przebudowie ul. Olsztyńskiej i Szosy Lubickiej? Janusz Strzeżniewski, wiceprezydent Torunia: – [...] *wstrzymywane w ostatnich tygodniach prace w tym rejonie Torunia ruszyły do przodu* [...].
- Dużą część wyspy zajmuje tzw. Młyn Rothera, który miał być hotelem, ale *remont stanął i ciągle nie wiadomo, co z nim będzie*.
- [...] *budowa stanęła, a w ciągu następnych lat popadła w ruinę*.

Analityzmy z czasownikiem *stanąć* wyrażają więc finalną momentalność, punkt na osi czasu, który w pewnych kontekstach może oznaczać moment kończący definitywnie trwanie jakiejś akcji.

Prymarnie czasownik *stanąć* sytuuje się w grupie czasowników ruchu. Wtórnie, dla oznaczenia finalności, jest on używany jedynie w aspekcie dokonanym (formy niedokonane służą wyłącznie wyrażeniu znaczenia iteratywnego lub kursywnego, np. *Oboje dobiegnęli z siebie żartując, że kiedy są razem, staje cała robota, bo oni ciągle mają coś ważnego do powiedzenia.*, *Stają prace remontowe i wykończeniowe, które mogą być prowadzone zimą.*).

Zestawiając znaczenie prymarne czasownika *stanąć* ze znaczeniem zawierających go konstrukcji analitycznych, można dostrzec ten sam proces metaforyzacji, który jest właściwy czasownikom ruchu: żywe istoty idąc, pokonują kolejne odcinki drogi w przestrzeni, podobnie jak zdarzenia trwające w czasie wraz z jego upływem „pokonują” na osi czasu kolejne odcinki przedziału temporalnego, którego długość jest tożsama z czasem trwania tego zdarzenia. Taki sposób konceptualizowania upływu czasu prowadzi do wyodrębnienia dwóch metafor – ZDARZENIA TO ISTOTY ŻYWE oraz UPŁYW CZASU TO POKONYWANIE DROGI. Momentalna finalność akcji wyrażonej analityzmem z czasownikiem *stanąć* następuje wówczas, gdy na wzór pokonywania drogi w przestrzeni agens (tu: zdarzenie) zatrzymuje się, czyli akcja przestaje być kontynuowana.

Konstrukcje z omawianym werbalizatorem poza wyrażaniem końca akcji nie wnoszą żadnych dodatkowych informacji o sposobie, w jaki następuje owo zakończenie lub przerwanie zdarzenia. Ze znaczenia analityzmów *stanął remont*; *stanęła budowa*, *praca*, *roboty* nie można zatem bez kontekstu wnioskować o tempie, gwałtowności czy intensywności akcji.

Brak dodatkowych (poza terminatywnością) parametrów semantycznych dotyczy także konstrukcji analitycznych z czasownikiem *zniknąć*. Czasownik ten pełni funkcję werbalizatora w połączeniu z predyktorami reprezentowanymi przez rzeczowniki oznaczające najczęściej stany fizyczne, psychiczne lub mentalne. W przeciwieństwie jednak do konstrukcji z czasownikiem *stanąć*, analityzmy te wyrażają finalność momentalną akcji, która nie będzie już w przyszłości kontynuowana, co dodatkowo podkreślają przysłówki, por. np. [...] *już mi wesoło, złość znikła bezpowrotnie*; *U 70 proc. gryzoni całkowicie zniknęły objawy choroby*.

Stany, których koniec wyrażany jest za pomocą omawianej grupy analityzmów, konceptualizowane są inaczej niż poprzednio. Czasownik *zniknąć* prymarnie oznacza bowiem, że ktoś lub coś stało się niewidoczne (inaczej: przestało być widoczne). Znaczenie owej zmiany (obecność – brak obecności) zostaje przeniesione na konstrukcje analityczne i stanowi podstawę do wskazywania końca jakiegoś stanu (i początku nowego).

Parametr gwałtowności można natomiast przypisać analityzmom z trzema kolejnymi werbalizatorami – *prysnąć*, *runąć* i *upaść*.

Czasownik *prysnąć* tworzy konstrukcje analityczne z rzeczownikami nazywającymi pozytywne stany emocjonalne lub niemożliwy do zrealizowania wytwór wyobraźni. Koniec trwania owych emocji lub złudzeń wyrażany za pomocą czasownika *prysnąć* wynika ze sposobu ich konceptualizowania jako czegoś równie kruchego i nietrwałego, jak bańka mydlana lub szkło (nierzadko w zdaniach z omawianą grupą analityzmów występuje to porównanie, np. *Radość z zakupu mieszkania prysła jak bańka mydlana*). Stanowi zatem odwołanie do jednego z prymarnych znaczeń czasow-

nika prysnąć, definiowanego w USJP jako ‘ulec zniszczeniu, rozpaść się na kawałki; połamać się, pokruszyć się, pęknąć’.

Gwałtowność końca zdarzeń orzekanych przez analityzmy z czasownikiem prysnąć podkreślają przysłówki, które się z nimi łączą, np.:

- **nagle:** *Nagle nastrój prysł, bo ktoś gwałtownie załomotał do drzwi.*
- **gwałtownie:** [...] *moje pobożne oczekiwania prysły gwałtownie jak bańka mydlana.*

Parametr gwałtowności przysługuje także analityzmom z czasownikami *runąć* i *upaść*. Prymarnie obydwie oznaczają przewracanie się, jednak nie są pełnymi synonimami, por. eksplikacje z USJP:

- *runąć* ‘upaść, przewrócić się całym ciężarem, zwalić się, spaść bezwładnie z dużej wysokości’
- *upaść* ‘zmienić nagle pozycję ze stojącej, pionowej na leżącą, poziomą; paść, przewrócić się, zwalić się’.

W konstrukcjach analitycznych obydwie czasowniki łączą się z rzeczownikami oznaczającymi wybrane zdarzenia. Są one konceptualizowane jako obiekty lub istoty żywe, które w gwałtowny i momentalny sposób przewracają się, tracą właściwą pozycję. Co więcej, czasownik *runąć* odnosi się do czegoś lub kogoś odznaczającego się dużą masą (nie może runąć coś, co jest lekkie – por. **Jabłko runęło na ziemię.*); znaczenie to zostaje przeniesione do użycia metaforycznego wyrażanego za pomocą analityzmów – *runąć* (w znaczeniu: ‘przestać istnieć/funkcjonować’) może jedynie coś, co ma silne podstawy.

Mimo że prymarnie czasownik *upaść* jest hiperonimem czasownika *runąć*, konstrukcje analityczne z obydwoma leksemami mogą być używane zamiennie i są dokładnymi synonimami (por. *Kiedy komunizm runął i granice się otwały, Polacy wykazali niebywałą inicjatywę w uprawianiu handlu.; Gdy upadł komunizm, żona, najpierw łagodnie, a potem ze złością, zaczęła naciskać, bym nauczycielstwo rzucił i wziął się za jakiś biznes [...].*).

W grupie wyodrębnionych tu analityzmów z czasownikami momentalnymi brak konstrukcji oznaczających intraterminalną fazę akcji. Brak ten stanowi logiczną konsekwencję tego, że analityzmy z czasownikami momentalnymi zachowują znaczenie momentalności; choć zatem wyrażają inicjalną oraz finalną fazę akcji, jest to *de facto* momentalność inicjalna i finalna (za ich pomocą oznacza się punkt na osi czasu, od którego rozpoczyna się lub wraz z którym kończy się akcja). W odniesieniu do fazy inicjalnej i finalnej akcji wyrażanych za pomocą omówionych tu analityzmów można zatem bardzo dokładnie wyznaczyć na osi czasu przedział temporalny, odpowiadający długości trwania tej akcji.

Zakończenie

Z wykazu omówionych AWN wyraźnie wynika, że momentalna inicjalność i finalność są wyrażane najczęściej w odniesieniu do stanów emocjonalnych oraz zdarzeń (głównie o charakterze masowym, ocenianych negatywnie). Profilowanie faz akcji za pomocą konstrukcji analitycznych, nie zaś poprzez połączenie czasownika prymarnie fazowego *zaczynać/kończyć* z rzeczownikiem, pozwala lepiej zobrazować sposób, w jaki te akcje są rozpoczynane lub zakańczane – w większości wypadków można bowiem wskazać kilka parametrów semantycznych przysługujących omówionym AWN – m.in. gwałtowność, intensywność, demonstratywność czy totalność. Parametryzacja AWN wyekscerpowanych z Narodowego Korpusu Języka Polskiego pozwoliła wskazać metafory konceptualne, obrazujące sposób, w jaki początek lub koniec danych stanów emocjonalnych lub zdarzeń jest konceptualizowany w potocznej świadomości. Z pewnością interesujące byłoby uzupełnienie przedstawionego omówienia o badania tekstologiczne, obejmujące teksty z różnych rejestrów stylistycznych. Pozwoliłyby one wskazać, który ze stylów funkcjonalnych polszczyzny jest najbardziej znamieny dla AWN omówionego typu.

Należy przy tym mieć również na uwadze, że zaprezentowany wykaz i omówienie AWN z czasownikami momentalnymi w funkcji werbalizatorów stanowi jedynie drobny wycinek problematyki kategorii fazowości w polszczyźnie, wymagającej dalszych, pogłębionych badań.

Literatura

- AWIŁOWA N.S., 1976: *Vid glagola i semantika glagol'nogo slova*. Moskwa.
- BONDARKO A.V., BUŁANIN L.L., red., 1967: *Russkij glagol*. Leningrad.
- CHRAKOWSKI W.S., 1987: *Fazovost'*. V: BONDARKO A.V., red.: *Teoria funkcjonal'noj grammatiki: vvedenie, aspektual'nost', vremennaa lokalizovannost', taksis*. Leningrad, s. 153–195.
- CZARNECKI T., 1998: *Aspektualität im Polnischen and Deutschen. Bedeutungen und Formen in einer konfrontativen Übersicht*. Gdańsk.
- CZOCHRAŁSKI J., 1972: *Verbalaspekt und Tempussystem im Deutschen und Polnischen. Eine konfrontative Darstellung*. Warszawa.
- GOŁĄB Z., HEINZ A., POLAŃSKI K., 1968: *Słownik terminologii językoznawczej*. Warszawa.
- HOLVOET A., 1986: *Aspekt i rodzaje czynności*. „Poradnik Językowy” nr 4, s. 235–246.
- JĘDRZEJKO E., 1992: *Słownictwo tzw. analityczne w opisie leksykalnym (propozycja opisu i klasyfikacji)*. W: MARKOWSKI A., red.: *Opisać słowa*. Warszawa, s. 50–61.
- JĘDRZEJKO E., red., 1998: *Słownik polskich zwrotów werbo-nominalnych: zeszyt próbny*. Warszawa.

- KĄTNY A., 1994: *Zu ausgewählten Aktionsarten im Polnischen und deren Entsprechungen im Deutschen*. Rzeszów.
- KLIMONOW W., 2000: *Stellung der Aktionsarten innerhalb des russischen und des deutschen Verbal-systems*. In: KĄTNY A., hrsg.: *Aspektualität in Germanischen und Slawischen Sprachen*. Poznań.
- PIERNIKARSKI C., 1969: *Typy opozycji aspektowych czasownika polskiego na tle słowiańskim*. Warszawa.
- PIERNIKARSKI C., 1972: *Kryteria klasyfikacji rodzajów akcji („Aktionsart”) w językach słowiańskich*. W: *Z polskich studiów slawistycznych*. Seria 4. Językoznawstwo. Warszawa.
- POLUS-ROGAŁSKA K., 1999: *Zrozumieć czas. Zrozumieć przestrzeń. Zrozumieć ruch*. Inowrocław.
- ROSENTHAL D.E.: *Fazovje glagolji*. Dostępne w Internecie: <http://www.classes.ru/grammar/114.Rosental/20-f/> (dostęp: 17.07.2012).
- STAWNICKA J., 2002: *Aspekt – iteratywność – określniki kwantyfikacyjne (na materiale form czasu przeszłego w języku polskim)*. Katowice.
- STAWNICKA J., 2005: *Dokonanośc/niedokonanośc a fazowośc (na materiale języka rosyjskiego)*. „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*” nr 40, s. 438–461.
- STAWNICKA J., 2009: *Studium porównawcze nad kategorią semantyczno-słotowórczą Aktionsarten w języku rosyjskim i polskim*. T. 1. *Czasowniki z formantami modyfikacyjnymi*. Katowice.
- USJP – DUBISZ S., red., 2003: *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Warszawa.
- WINOGRADOW W.W., 1972: *Russkij ázyk (grammatičeskoe učenie o slove)*. Moskwa.

Karolina Lisczyk-Kubina

Immediate verbs as verbal components of constructions expressing a phase

SUMMARY

Both the conception of a cyclic and linear time assumes the possibility of its segmentation and determining temporal units. Also, the length of action duration, presentable on the time axis in the form of a segment, can be divided into smaller temporal intervals or phases: an initial, intraterminal and final one.

Polish includes many linguistic determinants of the category of phasing; it is most often (primary and secondary phase, as well as prefixal and non-prefixal) verbs and analytic construction that give information on the action phase. The latter comprise verbo-nominal analytisms (AWN) where the function of a verbalizer is performed by, among others, immediate verbs (primary ones referred to as meaningful and non-phase). The article presents the constructions of this type, expressing an immediate initial and final nature. The AWN in question were divided according to the semantic parameters and the construction type entitled to them (being a verbal group/main agreement in structure). Also, conceptual metaphors, allowing for stating how the beginning and the end of actions is expressed by means of the AWN under investigation.

Karolina Lisczyk-Kubina

Momentane Verben als verbale Komponente der eine Phase ausdrückenden Strukturen

ZUSAMMENFASSUNG

Sowohl die Idee der zyklischen wie auch die Idee der linearen Zeit setzen voraus, dass man die Zeit segmentieren und temporale Einheiten unterscheiden kann. Die Dauer der Handlung lässt sich an der Zeitachse als ein Abschnitt darstellen und in kleinere temporale Zeitspannen – Phasen: Anfangs-, Zwischen- und Endphase aufteilen.

Im Polnischen sind mehrere sprachliche Exponenten der Phasenkategorie vorhanden – über die einzelnen Handlungsphasen informieren meistens Verben (primäre und sekundäre Phasenverben, präfigierte und präfixlose Verben) und analytische Strukturen. Zu den letztgenannten gehören verbalnominale analytische Strukturen (AWN), in denen u.a. momentane Verben (die zunächst als vollsemantische – phasenlose Verben betrachtet wurden) eine verbalisierende Funktion erfüllen. Im vorliegenden Artikel erscheinen derartige Strukturen, die eine Anfangsphase und eine Endphase ausdrücken. Diese AWN werden hinsichtlich der ihnen zustehenden semantischen Parameter und des Bautyps (Struktur der Verbalphrase/der Hauptverbindung) unterschieden. Der Artikel berücksichtigt auch konzeptuelle Metaphern, dank denen man feststellen kann, auf welche Weise der Anfang und das Ende der Handlung in allgemeinem Bewusstsein mittels der hier präsentierten AWN konzeptualisiert werden.